

Choć sezon Serie A zakończył się po raz kolejny porażką i brakiem awansu choćby do Ligi Europejskiej, kibiców Giallorossich czekają wciąż wielkie emocje. Przed nami bowiem finał Coppa Italia, a zaraz potem poznamy nazwisko trenera, który poprowadzi drużynę w przyszłym sezonie.

W zeszłym tygodniu kandydatem numer jeden do stołka trenerskiego Romy był Walter Mazzarri, w ostatnich dniach z kolei rosą notowania Massimiliano Allegriego. Wszyscy znają już wypowiedzi prezydenta Milanu, Berlusconi, traktujące o przejściu Allegriego do Romy, które szybko zdementowano. Tymczasem sytuacja trenera nadal jest niejasna. Jutro ma się odbyć zdaniem mediów spotkanie Allegriego z kierownictwem Rossonerich. Dziś trener pojawił się na obchodach 50-lecia od zdobycia przez klub pierwszego Pucharu Mistrzów, jednak nie pozostawił mediom żadnej wypowiedzi. Dodatkowo opuścił imprezę tylnym wyjściem, tak aby uniknąć kontaktów z prasą. Adriano Galliani, pytany o to, co powiedzieli sobie obydwaj panowie, odpowiedział: *"To nasze sprawy, dziś wieczorem będziemy świętować z graczami, których tu mamy"*. Allegri pozostaje też jednym z kandydatów na trenera Napoli.

Zdaniem z kolei *TeleRadioStereo*, Allegri, którego Roma chciała już przed rokiem, jako następcę Luisa Enrique, podpisze z klubem 3-letnią umowę za 2,5 mln euro za sezon.

Autor: abruzzi